

ROBERT ZIĘTEK

DZIAŁANIA GRUPY OPERACYJNEJ „HRUBIESZÓW”
NA TERENIE POWIATÓW
HRUBIESZOWSKIEGO I TOMASZOWSKIEGO
PO ZAKOŃCZENIU AKCJI „WISŁA”

Pierwsze wysiedlenia ludności ukraińskiej oraz towarzyszące im działania wojskowe akcji „Wisła” rozpoczęły się w województwie lubelskim dopiero na początku czerwca 1947 r. W ciągu dwóch miesięcy, czerwiec–lipiec, formacje WP, KBW, UB oraz MO doprowadziły do wysiedlenia z powiatów hrubieszowskiego i tomaszowskiego ok. 14 000 Ukraińców, co w praktyce oznaczało „oczyszczenie” tego terenu z ludności ukraińskiej¹. Były to zamierzone przez władze działania, mające na celu pozbawienie ukraińskiego podziemia logistycznego i wywiadowczego zaplecza, i w konsekwencji ułatwiające ich likwidację.

Powołana 15 czerwca 1947 r. Podgrupa Operacyjna „Lublin” złożona z pododdziałów 3 DP podjęła intensywne działania pacyfikacyjne w celu rozbicia oddziałów partyzanckich 28 Taktycznego Odcinka UPA „Danyliw”, bojówek SB nadrejonu „Łyman” oraz terenowej siatki konspiracyjnej III Okręgu OUN². Pomimo braku wiarygodnych informacji o strukturze i liczeb-

Mgr ROBERT ZIĘTEK – funkcjonariusz KG Straży Granicznej; adres do korespondencji: ul. Bolesława Chrobrego 8/19, 59-801 Lubań Śląski, tel. 0605 977 793.

¹ W. B e d n a r s k i, *Akcja „Wisła” w powiecie tomaszowskim*, „Rewizje Tomaszowskie” 1994, nr 5, s. 10; Załącznik nr 1, Wykaz miejscowości wg województw i powiatów, z których wysiedlono ludność ukraińską w ramach akcji „Wisła”, w: *Akcja „Wisła”*. Dokumenty, oprac. E. Misło, Warszawa 1993.

² W 2. poł. 1945 r. ostatecznie wykształciły się struktury OUN i UPA na tzw. „Zakerzonniu” tj. ziemiach, zamieszkałych przez Ukraińców i wchodzących w skład Polski. Pod względem wojskowym południowo-wschodnia Lubelszczyzna weszła w skład 28 Taktycznego Odcinka UPA „Danyliw” dowodzonego od końca 1946 r. przez Wołodymira Soroczaka ps. „Berkut”, który równocześnie stał na czele kurenia hrubieszowskiego. Kureń składał się z 4 sotni: „Wow-

ności sił ukraińskich oddziałom WP udało się do końca lipca częściowo rozbić i rozproszyć sotnie UPA, bojówki SB oraz zdeorganizować siatkę cywilną i system łączności. W walkach z WP poległ dowódca sotni „Wowky”-3 Semen Prystupa, „Dawyd” oraz kilkudziesięciu partyzantów kurenia „Berkuta”. Największe straty poniosła sotnia „Mesnyky”-III „Szuma”³.

Ocaleni z pacyfikacji banderowcy przyjęli taktykę wyczekiwania, ukrywając się w podziemnych kryjówkach, bądź poruszając się w terenie małymi grupkami. Trudności z zaopatrzeniem, zmęczenie oraz napięcie nerwowe zaczęły powoli prowadzić do dezercji i rozluźnienia dyscypliny⁴. Wielu partyzantów, nie mogąc nawiązać kontaktu z macierzystymi oddziałami, na własną rękę opuszczało lasy, kierując się za przesiedlonymi rodzinami na Ziemię Odzyskane.

Prowadzone przez Podgrupę Operacyjną „Lublin” działania i operacje wojskowe przeciwko UPA, do chwili zakończenia akcji „Wisła”, tj. do 31 lipca 1947, nie odbiegały zasadniczo od wzorów i schematów przyjętych i realizowanych na innych terenach „Zakerzonnia”. Stosowano zazwyczaj klasyczny manewr okrążania i przeczesywania kompleksów leśnych i wsi, w których przebywali bądź mogli przebywać ukraińscy partyzanci. Dopiero z czasem, gdy WP uzyskiwało od wziętych do niewoli jeńców coraz więcej informacji o liczebności i strukturze UPA, SB, OUN, zwalczanie ich przybrało bardziej ukierunkowany charakter.

W końcu lipca sztab GO „Wisła” uświadomił sobie, że w toku dotychczasowych działań nie udało się w pełni zlikwidować oddziałów kurenia „Berkuta” oraz innych struktur ukraińskiego podziemia. Konieczne wobec tego stało się kontynuowanie działań wojskowych ale o ograniczonym charak-

ky”-1, dowódca Wasyl Jarmola, ps. „Jar”; „Wowky”-2, dowódca Jewhen Janczuk, ps. „Duda”; „Wowky”-3, dowódca Semen Prystupa, ps. „Dawyd”; „Hałajda”-II, dowódca Wasyl Kral, ps. „Czaus”. Południowo-zachodnia część powiatu tomaszowskiego znalazła się w składzie 27 Taktycznego Odcinka „Bastion” dowodzonego przez Iwana Szpontaka ps. „Zaliźniak”. Operowała tu sotnia UPA „Mesnyky”-III dowódca Iwan Szymański „Szum”. Pod względem administracyjno-politycznym obszar 28 Taktycznego Odcinka pokrywał się z III okręgiem OUN, którym od wiosny 1945 r. kierował Jewhen Sztendera, ps. „Prirwa”. Okręg podzielony był na dwa nadrejonowe „Łewada” (Podlasie) i „Łyman” (pow. hrubieszowski i część tomaszowskiego). Nadrejonem „Łyman” oraz Służbą Bezpieczeństwa OUN kierował Leonid Łapiński ps. „Zenon”. Działała tu nadrejonowa bojówka SB pod dowództwem Wołodymyra Melnyczuka, ps. „Jaseń” oraz 4 bojówki rejonowe; A. S z c z e ś n i a k, W. S z o t a, *Droga donikąd. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i jej likwidacja w Polsce*, Warszawa 1973, załączniki.

³ Akcja „Wisła”. Dokumenty..., k. 329.

⁴ Potwierdza to Jewhen Sztendera w liście do autora.

terze. Z dniem 1 sierpnia 1947 r. kierownictwo nad całością operacji „oczyszczającej” powierzono dowódcy Okręgu Wojskowego nr VII (Lublin) gen. dyw. Bolesławowi Zarako-Zarakowskiemu. Dysponował on oddziałem wydzielonym 14 DP (powiaty białkopodlaski i włodawski), całą 3 DP, 2 baonami operacyjnymi Wojsk Bezpieczeństwa Wewnętrznego (Lublin, Lubaczów), baonem specjalnym (Sieniawa) oraz szwadronem WBW⁵.

Z pododdziałów 3 DP oraz batalionu specjalnego (przerzuconego w okolicy Chorobrowa) powołana została Grupa Operacyjna „Hrubieszów”, na której spoczął ciężar uporania się z resztkami ukraińskiego podziemia w powiatach hrubieszowskim i tomaszowskim. Bezpośrednie dowodzenie Grupą przejął dowódca 3 DP gen. bryg. Mieczysław Melenas.

Względna stabilizacja, jaka wytworzyła się w obu powiatach na przełomie lipca i sierpnia, spowodowała, iż strona polska nie przejawiała nadmiernej aktywności. Na początku sierpnia z pododdziałów szkolnych 3 DP zorganizowano 16 tzw. grup stałych i ruchomych (9 w pow. hrubieszowskim i 7 w pow. tomaszowskim)⁶. Jednak ze względu na zbyt duży zakres zadań, jakie powierzono im do wykonania – m.in. pomoc przy żniwach, zabezpieczenie akcji nasiedleńczej, ochrona poukraińskich wsi przed spaleniem – główny cel, czyli zwalczanie ukraińskiej partyzantki, potraktowany został marginalnie. Dodatkowym czynnikiem, który miał wpływ na taki stan rzeczy, był brak aktualnych i precyzyjnych informacji o dyslokacji przeciwnika i jego zamiarach.

Pasywność strony polskiej szybko wykorzystali Ukraińcy. Przejmujący powoli inicjatywę „Zenon” zebrał w II dekadzie sierpnia większość ukrywających się rozbitków z sotni UPA oraz bojówek SB i zaatakował rozrzucone w terenie jednostki Grupy Operacyjnej „Hrubieszów”, zadając im duże straty⁷. Między innymi w nocy z 10 na 11 sierpnia w rejonie Oszczowa wpadła w zasadzkę grupa 9 DP, spiesząca z odsieczą atakowanym garnizonom pułku w Uhrynowie i Dołhobyczowie. Poległo 7 żołnierzy, a kolejnych 8 zostało rannych. Także w nocy, tym razem z 16 na 17 sierpnia mieszana grupa UPA-SB pod dowództwem „Zenona” zlikwidowała zasadzkę, zorganizowaną przez jedną z drużyn 9 DP na skrzyżowaniu dróg Hołubie – Piaseczno. Zginęło 6

⁵ Akcja „Wisła”. Dokumenty..., k. 344-346.

⁶ Archiwum Delegatury Urzędu Ochrony Państwa w Lublinie (dalej cyt. ADUOP w Lublinie). Sprawozdania dekadowe, miesięczne i roczne sekcji I, II, III, i wydziałowe Wydz. III za okres I V–31 XII 1947 r., sygn. 14/8, k. 390-391.

⁷ *Zakerzonnia. Wspomnienia żołnierzy UPA*, t. IV, red. B. Huk, Warszawa 1998, s. 130-131.

szeregowych i 1 oficer WP. Ponownie grupa „Zenona” uaktywniła się 22 sierpnia w okolicach wsi Wereszyn, gdzie w zasadzkę wpadła kolumna samochodowa 9 pp. W walce poległo 17 żołnierzy WP i 34 odniosło rany. Dotkliwą stratę ponieśli tego dnia także Ukraińcy; poległ dowódca sotni „Duda”⁸.

Duże straty poniesione przez 3 Dywizję oraz brak postępów w walce z banderowcami spowodowały przybycie do sztabu dywizji [26 sierpnia] komisji złożonej z przedstawicieli WUBP, DOW-VII i KBW. Po zapoznaniu się z sytuacją operacyjną komisja zaleciła m.in. nasycić teren wojskiem, stworzyć maksymalnie dużą liczbę grup uderzeniowych i przy ich pomocy podjąć intensywne działania w terenie w celu wykrycia i zlikwidowania ukraińskich oddziałów⁹.

Dzień wcześniej, tj. 25.08., dowódca 3 DP gen. bryg. Melenas wydał rozkaz zmieniający dotychczasowe metody walki z ukraińskim podziemiem i tworzący nowy system organizacyjny dywizji. Każdy z pułków dywizji przekształcony został w grupę operacyjną i otrzymał nowy rejon odpowiedzialności¹⁰.

I tak:

batalion specjalny KBW pod dowództwem kpt. Kuboszka został rozlokowany w sektorze między miejscowościami Kosmów – Stara Wieś – Potuszyn – Żabcze – Kościaszyn – Waręż – Bojanowice – Opulsko – Żabcze. Miejsce postoju sztabu Dołhobyczów;

8 pp pod dowództwem mjr. Kędzierskiego wraz z 50-osobowym oddziałem KBW przejął rejon operacyjny od północnego wschodu graniczący z sektorem baonu KBW, od południowego zachodu z szosą Bełzec – Hrebenne, od wschodu i południowego wschodu z granicą państwa. Miejsce postoju sztabu pułku Podkodów;

⁸ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej cyt. CAW), 3 DP, Sprawozdania miesięczne i dekadowe GO „Hrubieszów” i grup operacyjnych jednostek 3 DP w działaniach zbrojnego podziemia i wynikach jego zwalczania (20.10.-27.12.1947 r.), sygn. IV 521.03.96, k. 186; Zasadzka zorganizowana 16/17 sierpnia na skrzyżowaniu dróg Hołubie-Piaseczno należała do grupy uderzeniowej kpt. Szczeluscia. W walce poległ dowódca zasadzki por. Bogdan Zboromirski. Tamże, k. 191. Jewren Janczuk ps. „Duda” pochowany został na cmentarzu w Szychowicach.

⁹ ADUOP w Lublinie, Sprawozdania dekadowe, miesięczne i roczne Sekcji..., sygn. 14/8, k. 391.

¹⁰ CAW, 3 DP, Rozkazy i zarządzenia oraz instrukcje dowódcy i szefa sztabu 3 DP dot. działań przeciwko ukraińskiemu podziemiem w powiatach hrubieszowskim i tomaszowskim 25.08.-22.11.1947, sygn. IV 521.3.81., k. 13.

9 pp pod dowództwem ppłk. Szulczyńskiego otrzymał rejon położony na północny-wschód i południe od sektorów 8 pp i baonu KBW a od wschodu dochodzący do granicy państwa. Miejscem postoju sztabu został Waręż.

Oba pułki oraz baon KBW zobowiązane zostały do zorganizowania w swoich rejonach odpowiedzialności tzw. grup ruchomych [uderzeniowych] i stałych [garnizonowych].

Podstawą działań specjalnych Grupy Operacyjnej „Hrubieszów” stać się miały grupy garnizonowe liczące 35-40 żołnierzy, rozmieszczone w większych miejscowościach na terenie aktywności UPA. Z garnizonów ochraniających przez grupy stałe miały wyruszać w teren grupy szturmowe, tu też po wykonaniu zadania powracały na odpoczynek i szkolenie. Do ważniejszych zadań grup stałych należało zabezpieczenie okolicznych miejscowości przed spalaniem, patrolowanie, organizowanie zasadzek w pobliżu miejsc stacjonowania, zbieranie informacji o przeciwniku oraz, we współpracy z PUBP, pozyskiwanie agentury spośród ludności cywilnej¹¹. Zasięg działania grup stałych został określony na 5 km od miejsca dyslokacji. Zadania bojowe przydzielano z 3-dniowym wyprzedzeniem.

Grupa operacyjna 9 pp oraz baon KBW wystawiały ze swoich składów 11 grup stałych¹²:

„Cichy” (1001)	Poturzyn – Mircze
„Ryś” (1001)	Poturzyn
„Sarna” (1001)	Dołhobyczów
„Luboń” (1001)	Uhrynów
„Kot” (1001)	Tudorkowice
„Wilk” (1001)	Chorobród
„O1” (401)	Leszczków
„O2” (601)	Rusin
„O3” (821)	Żniatyń
„O4” (401)	Oseredów
„O5” (651)	Waręż

8 pp zorganizował 7 grup garnizonowych:

„O22” (351)	Knyszyn
„O21” (301)	Telatyn – Poturzyn
„O23” (301)	Ulhówek

¹¹ Tamże, k. 14.

¹² CAW, 3 DP, Schematy rejonów działania grup operacyjnych 8, 9 pp 3 DP i baonu specjalnego KBW, sygn. IV 521.3.81.

„O24” (301)	Korczmin
„O25” (321)	Dyniska
„O26” (301)	Kornie
„O27” (301)	Żurawce

Sposób rozmieszczenia grup stałych wskazuje na dążenie do utworzenia równomiernej sieci garnizonów na terenach najbardziej zagrożonych, gdzie w razie potrzeby mogłyby zostać użyte do działań zaczepnych i pościgowych.

Inny charakter zadań przewidziano dla grup uderzeniowych. To właśnie na nich miał spocząć główny ciężar aktywnego zwalczania resztek UPA, SB i OUN. Wspomniany już rozkaz dowódcy 3 DP określał liczebność grup na 40-45 ludzi, każda z nich uzbrojona w 4 RKM, po 50% PPs i Kb oraz rakiety. Oprócz dowódcy grupy w jej skład wchodził: zastępca ds. polityczno-wychowawczych, 4 drużynowych oraz 2 funkcjonariuszy PUBP z Tomaszowa Lubelskiego, bądź Hrubieszowa¹³. Przyjęty model organizacyjny zapewniał grupom szturmowym dużą swobodę działania i dowodzenia oraz możliwość szybkiego i skrytego poruszania się w terenie.

Najważniejszym zadaniem grup ruchomych stało się wyszukiwanie „band” i dążenie do uzyskania z nimi kontaktu ogniowego, a następnie, zniszczenie za wszelką cenę. Również i w tym przypadku każda z grup miała ściśle określony obszar działania w miejscach prawdopodobnego przebywania przeciwnika.

Wytyczne gen. Melensa nakazywały stosowanie aktywnej, ofensywnej taktyki, prowadzenie działań wyprzedzających, uzyskiwanie dokładnych danych agenturalnych pozwalających precyzyjnie uderzać. Za niewłaściwe i nieefektywne generał uznał stosowanie manewru okrążania kompleksów leśnych oraz podejmowanie innych schematycznych działań¹⁴. Każdy ruch powinien być dostosowany do zaistniałej sytuacji. Jediną formą przemieszczania się grup ruchomych w terenie miały być przemarsze, co w pełni pozwalało wykorzystać czynnik zaskoczenia.

Przydzieleni do poszczególnych grup funkcjonariusze PUBP odpowiedzialni byli za pozyskiwanie agentury i fachowe przesłuchiwanie jeńców¹⁵.

Organizacja oraz rejony działania grup ruchomych przedstawiały się następująco:

¹³ CAW, 3 DP, Rozkazy i zarządzenia..., sygn. IV 521.3.81., k. 10.

¹⁴ Tamże, k. 14-15.

¹⁵ Tamże, k. 15.

- a) batalion specjalny KBW: „Czapla”, „Sęp”, „Jastrząb”, „Orzeł”¹⁶,
- b) 8 pp¹⁷: „Sosna” (1201) Hołubie – Wólka Poturzyńska
 „Brzoza” (1201) Piaseczno – Turkowice
 „Kruk” (1201) Przewodów – Żniatyń
 „Bagnet” (801) Siebieczów – Zaburze,
- c) 9 pp¹⁸: „Tygrys” (011) Nabróż – Łaszców
 „Lew” (012) Posadów – Ulhówek
 „Pantera” (013) Wasylów – Korczmin
 „Wilk” (014) Rzerzyca – Dyniska
 „Lampart” (015) Przeworsk – Żurawce

W sumie powstało 13 grup uderzeniowych, co, biorąc pod uwagę rozległość terenu oraz gęstą sieć kryjówek przeciwnika i jego rozdrobnienie, zwłaszcza w południowej części pow. hrubieszowskiego, było liczbą nadal niewystarczającą. Jak się też wkrótce okazało, przydzielone poszczególnym grupom sektory działania były nieprecyzyjnie określone, co prowadziło do przechodzenia grup do sąsiednich sektorów bez wiedzy ich dowódców oraz stwarzało niebezpieczeństwo pomyłki i użycia broni przeciwko sobie.

W celu zapewnienia odpowiedniego wsparcia grupom ruchomym i stałym utworzono przy sztabie 3 DP w Zamościu odwód w sile 150 ludzi pod dowództwem mjr. Derusa¹⁹. Z kolei z pododdziałów 5 pal w Chełmie zorganizowana została grupa mobilna w sile 200 żołnierzy, której zadaniem było uniemożliwienie ewentualnego przenikania Ukraińców na północ do powiatu chełmskiego i na Podlasie²⁰.

Na skutek ostatnich strat poniesionych przez WP w zasadzkach urządzanych przez UPA na szosach, zmianie uległa koncepcja wykorzystania transportu samochodowego. Szczególną uwagę zwrócono na poprawę warunków bezpieczeństwa kolumn samochodowych. Przyjęto zasadę, iż w przypadku operowa-

¹⁶ ADOUP w Lublinie, Meldunki i plany pracy dla poszczególnych grup operacyjnych działających w czasie akcji „W” na terenie powiatu Tomaszów Lubelski za okres 3 IX-28 IX 1947 r., sygn. 6/18, k. 24. W materiałach tych nie określono rejonów działania poszczególnych grup ruchomych. Informacji o tym nie odnaleziono także w CAW, w Zespole 3 DP.

¹⁷ Do poszczególnych grup przydzieleni zostali następujący funkcjonariusze UB: Kubiszyn i Banaś do gr. „Tygrys”; Korobiejników i Jurczyszyn do gr. „Lew”; Kamiński i Ryło do gr. „Pantera”; Rywko do gr. „Wilk”, Dubiel i Prokopiuk do gr. „Lampart”. Tamże, k. 24.

¹⁸ CAW, 3 DP, Schematy rejonów działania.

¹⁹ CAW, 3 DP, Rozkazy i zarządzenia...sygn. IV 521 3.81, k. 19.

²⁰ Tamże, k. 21.

nia grup na odległość do 10-15 km od miejsca stacjonowania będą się one poruszać wyłącznie pieszo. Z kolei pojazdy wjeżdżające na zagrożony przez „bandy” obszar powinny jechać w odległości 300 m jeden od drugiego²¹.

Kierując w teren grupy operacyjne sztab GO „Hrubieszów” miał już dość dokładne dane dotyczące struktur i liczebności kurenia „Berkuta”, bojówek SB i siatki cywilnej OUN. Na podstawie zeznań pojmanych jeńców, a głównie dzięki relacjom dezerterskim, stronie polskiej udało się precyzyjnie odtworzyć składy osobowe poszczególnych sotni i bojówek. Nadal jednak nie znane było rozmieszczenie podziemnych kryjówek, w których ukrywali się ukraińscy partyzanci, a tylko ich precyzyjna lokalizacja mogła zapewnić WP szybki sukces²².

Początkowo całą uwagę Polaków przyciągnął maszyn lasów uhrynowsko-dobrohoczowskich, gdzie – według danych zwiadu – miały zebrać się resztki kurenia „Berkuta” i Służba Bezpieczeństwa „Zenona”²³. Jednak już zarządzenie szefa sztabu 3 DP nr 075 z dn. 30.08.1947 r. dla dowódcy 8 pp nakazywało zwrócenie szczególnej uwagi na następujące rejony: Łykoszyn – Nowosiółki – Posadów – Rzeplin – Wasylów – Tarnoszyn – Ulhówek oraz Żurawce – Lubycza Królewska – Wierzbica, gdzie – jak się później okazało – rzeczywiście ukrywała się większość banderowców, w tym także kierownictwo UPA i OUN²⁴.

Początek września upłynął jednostkom GO „Hrubieszów” na zapoznawaniu się z terenem i testowaniu nowych rozwiązań taktycznych. Z kolei dla sztabu była to okazja do zweryfikowania przyjętych założeń i planów oraz wnoszenia korekt. Już 7 września gen. Melenas nakazał dowódcy 8 pp przekazać część odcinka służbowej odpowiedzialności do linii Susiec – Grabowica – Kunki – Tomaszów – Rzeczyca – Tarnoszyn – Korczów dla Grupy Operacyjnej KBW „Lubaczów”, która podobnie jak GO „Hrubieszów” prowadziła działania oczyszczające w masywie lasów lubaczowsko-tomaszowskich. Własne grupy stałe i ruchome 8 pp przesunięte miały zostać na północ w rejon Tyszowce – Turkowice – Miętkie – Tuczapy²⁵.

Zamiar przesunięcia 8 pp do środkowej części powiatu hrubieszowskiego związany był prawdopodobnie z obawą strony polskiej przed przenikaniem

²¹ Tamże, k. 17.

²² CAW, 3 DP, Wytyczne i plany GO „Wisła”, sygn. IV 521.3.76., k. 43-44.

²³ CAW, 3 DP, Rozkazy i zarządzenia...sygn. IV 521 3.81, k. 14.

²⁴ Tamże, k. 9.

²⁵ Tamże, k. 52. Z późniejszego rozwoju wypadków oraz dokumentów nie wynika, aby 8 pp opuścił ten teren.

w ten rejon oddziałów ukraińskich. Spowodowane to było intensywnymi działaniami grup operacyjnych w strefie nadgranicznej powiatów tomaszowskiego i hrubieszowskiego.

W tym czasie odniesiony został pierwszy poważny sukces. Nocą z 6 na 7 września w pobliżu wsi Przewodów w pow. tomaszowskim, grupa uderzeniowa „Kruk” należąca do 9 pp odnalazła kilka „bunkrów”, w których ukrywało się 10 partyzantów z sotni UPA „Jara”. W walce, jaka natychmiast się wywiązała, poległo 6 banderowców, a kolejnych 4 zostało ujętych²⁶. W sumie grupy 8 i 9 pp zabiły w tym czasie 8 powstańców oraz 7 wzięły do niewoli. Żadnych sukcesów nie odniósł natomiast batalion specjalny KBW.

Pozytywne efekty działań grup operacyjnych na początku września świadczyły generalnie o słuszności przyjętych założeń – przynajmniej w odniesieniu do taktyki skrupulatnego sprawdzania podejrzanego terenu. Mimo to kontrola przeprowadzona w dniach 5-8 września przez oficerów sztabu 3 DP wykazała grupom operacyjnym zbyt szablonowe działania. Okazało się m.in., że grupy uderzeniowe, wbrew wcześniejszym wytycznym, nocują w garnizonach grup stałych, co mogło narazić je na dekonspirację przed ludnością cywilną. Z kolei w sztabach 8 i 9 pp stwierdzono wiele uchybień, włącznie z naruszeniem zasad ochrony tajemnicy wojskowej, co – według kontrolujących – mogło mieć wpływ na efektywność zwalczania UPA²⁷.

Pomimo negatywnych wyników przeprowadzonej kontroli grupy operacyjne kontynuowały działania specjalne. W dniach 14-15 września grupa ruchoma „Lampart” (8 pp) dowodzona przez por. Mendelewicza odnalazła i zniszczyła w rejonie wsi Teniatyska – Siedliska – Horajec 3 podziemne schrony. W wykrytych bunkrach zabito 8 banderowców – wśród których był m.in. *prowidnyk* V rejonu OUN Fedir Rembisz „Zaruba”. Do niewoli dostało się też 7 partyzantów, spośród których co najmniej dwóch złożyło dla informacji WP i UB wyczerpujące zeznania, znacznie poszerzające wiedzę o ukraińskim podziemiu²⁸.

Kolejną ciężką stratę ponieśli Ukraińcy 21 września. W pobliżu wsi Sawczyn jedna z grup ruchomych 9 pp wykryła podziemną kryjówkę, w której

²⁶ Ujęto: „Kondzała”, „Małyne”, „Bojowyka”; CAW, Rozkazy i zarządzenia ...sygn. IV 521 3.81, k. 54.

²⁷ Tamże, k. 74-75.

²⁸ Polegli wówczas: „Czubczyk” – SB; „Syrko” – SB; „Szram” (444) – SB; „Łys” – SB; „Hultaj” – SB; „Mucha” – SB oraz nierozpoznana kobieta. Ujęci przez WP: „Medwid” – SB; „Bajda” – I kuszcz; „Małyj” – II kuszcz; „Czarnota” – I kuszcz; „Szram” – SB; „Zirko” – SB; „Medwid” nr 2. Tamże, k. 119-120.

znajdowało się 8 ludzi, głównie członków SB. Po dwugodzinnej walce i wyczerpaniu amunicji 7 banderowców popełniło samobójstwo. Do niewoli dostał się tylko „Orko” strzelec sotni „Jara”. Wśród zabitych znalazł się „Homin” – osobisty sekretarz Jewhena Sztendery „Prirwy”²⁹.

Dzięki gromadzonym systematycznie informacjom, zwiadowi GO „Hrubieszów” udało się w przybliżeniu określić miejsce rozlokowania podziemnych kryjówek „Oresta” (Myrosława Onyszkewycza), w rejonie wsi Rzeplin – Wasylów – Szczepiatyń – Ułhówek. 27 września grupa „Lampart” podjęła próbę odnalezienia „bunkra” Onyszkewycza. Przeczesywanie rozległego terenu nie doprowadziło jednak do odnalezienia żadnej z kryjówek dowódcy VI Okręgu UPA³⁰.

Pod koniec września nastąpił też zasadniczy przełom, jeżeli chodzi o rozpoznanie strony ukraińskiej. 28 września ujęty został prawdopodobnie przez grupę ruchomą „Wilk” (8 pp) Stepan Bruda ps. „Stepan”, członek SB. W trakcie przesłuchania ujawnił niezwykle cenne dla WP informacje, dotyczące mającej nastąpić 1 października koncentracji bojówek SB i resztek sotni UPA w lesie tyszowieckim, gdzie miały zapaść decyzje co do dalszych losów ukraińskiego podziemia w rejonie Tomaszowa i Hrubieszowa³¹.

W rzeczywistości informacja nie była precyzyjna. Właściwa koncentracja miała miejsce dzień wcześniej, tj. 30 września, a 1 października całe kierownictwo UPA i OUN wraz z kilkudziesięcioma (ok. 50) powstańcami zebrało się w lesie koło wsi Terebiń. Tam też „Orest”, zgodnie z wcześniejszymi wytycznymi krajowego prowidnyka OUN Jarosława Starucha „Stiacha”, przeprowadził demobilizację resztek podległych mu oddziałów UPA. Część ludzi, w większości pochodzących z Zachodniej Ukrainy odesłał do USRR. Z kolei „Berekuta” (dowódcę 28 TW „Danyliw”) wraz z 6-osobową ochroną i prowidnykiem „A” (N.N.) wysłał do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Pozostałym zezwolił na wyjazd na Ziemię Odzyskane do swoich rodzin i znajomych, gdzie mieli się zalegalizować. Na Mazury wyruszyło kilka

²⁹ Polegli koło wsi Sawczyn: „Hordyj”, „Kora”, „Wyr” – z sotni „Dawyda”, „Zaduraka”, „Bałagur” – z sotni „Jara” oraz „Czajka” z III rejonu SB. Tamże, k. 226.

³⁰ W akcji tej wzięły udział trzy 50-osobowe oddziały 8 pp pod dowództwem por. Mendelewicz, por. Mazura, por. Szwagieta. Do pomocy w poszukiwaniach przydzielono 4 funkcjonariuszy PUBP z Tomaszowa Lubelskiego: Dubiela, Prokopiuka, Rywkę i Nowosada. Akcja została podjęta na podstawie informacji uzyskanych od Kudrika Grzegorza ps. Karp” pomocnika szefa sztabu kurenia „Zaliziaka”.

³¹ CAW, 3 DP, Rozkazy i zarządzenia...sygn. IV 521 3.81, k. 239.

grup dowodzonych m.in. przez „Prirwę”, „Zenona”, „Jasenia” (Wołodymyra Melniczuka) oraz „Czausa”³².

Sam Onyszkewycz udał się w okolice Zamościa, skąd w połowie października wyjechał w okolice Wrocławia³³.

Na podstawie posiadanych informacji sztab 3 DP zaplanował akcję okrążenia lasu tyszowieckiego i zniszczenia, bądź ujęcia przebywających tam banderowców. Około godz. 12⁰⁰ 700 żołnierzy KBW i 8 pp przeczesując las natknęło się na część nadrejonowej bojówki SB „Jasenia”. W strzelaniu, jaka natychmiast się wywiązała, rannych zostało dwóch żołnierzy KBW, co spowodowało przerwanie przeczesywania lasu i umożliwiło wyjście z okrążenia przeciwnikowi. Wznowione po pewnym czasie działania nie dały już żadnego rezultatu. Na podstawie informacji uzyskanych od ludności cywilnej ustalono, że napotkana w lesie grupa porusza się w kierunku Kaźmierówki i Łabuń. Natychmiast podjęto pościg, wykorzystując do tego część grup ruchomych oraz odwód z Zamościa, co jednak nie doprowadziło do odnalezienia poszukiwanego oddziału³⁴.

Zaistniała sytuacja skutecznie odwróciła uwagę WP i KBW od rejonu Terebinia, gdzie Onyszkewycz nie niepokoiony przez nikogo przeprowadził demobilizację swoich ludzi. Mimo pewnych sygnałów mówiących o przemieszczaniu się grup ukraińskiej partyzantki na północ („Orest” wraz z „Prirwą”, „Zenonem”, „Czausem” i ok. 40 partyzantami przebywali jeszcze jakiś czas w okolicach Grabowca), dowództwo GO „Hrubieszów” nie zdecydowało się na rozszerzenie obszaru działania grup operacyjnych na północną część powiatu hrubieszowskiego oraz na powiat chełmski. Prawdopodobnie strona polska odczytała uzyskane informacje jako próbę wyjścia z rejonu pacyfikacji niewielkich grup UPA, bądź SB, które za Huczwą zamierzały odpocząć i przeczekać operacje 3 DP prowadzone w strefie nadgranicznej, a po uspokojeniu się sytuacji powrócić na swój teren.

³² Decyzję o demobilizacji podjął „Stiach” już na początku sierpnia 1947 r., jednak ze względu na zerwanie sieci łączności nie mógł powiadomić o tym „Oresta”. Dopiero ok. 20 września wytyczne Starucha dotarły do dowódcy VI WO „Sian”. Wtedy też dowiedział się on o śmierci Starucha [17 września w kryjówece koło wsi Monastyr pow. Lubaczowski] oraz ujęciu Dalnyca [16 września koło Teniatysk]. Archiwum Państwowe miasta Stołecznego Warszawy (dalej APmSW), Akta sprawy M. Onyszkewycza, sygn. 450/50, k. 104.

³³ 2 marca 1948 r. aresztowany przez UB w m. Karczywiska pow. Lubin. 3 czerwca 1950 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie skazał go na karę śmierci. Wyrok wykonano 6 lipca 1950 r. w Warszawie.

³⁴ CAW, 3 DP, Rozkazy i zarządzenia...sygn. IV 521 3.81, k. 239-240 oraz „Zakerzonnia”..., t. IV, k. 137.

Świadczyć o tym może „Plan działania grup operacyjnych 3 DP przeciwko bandom UPA na terenie powiatów: hrubieszowskiego i tomaszowskiego na miesiąc październik 1947 r.”, gdzie całą uwagę ponownie skierowano na dotychczasowy rejon operacji przeciwpartyzanckich. Według błędnych kalkulacji sztabu dywizji liczebność i rozmieszczenie resztek kurenia „Berkuta” przedstawiały się następująco:

sotnia „Jara” 15-18 ludzi (Kościaszyn – Przewodów – Wasylów – Krzywica),

sotnia „Dudy” (obecnie dowodzi „Honta”) 25-30 ludzi (Dołhobyczów – Wereszyn – Sahryń – Małków),

sotnia „Czausa” 30-35 ludzi (Chłopiatyń – Wasylów – Ulhówek – Szczepiatyń),

sotnia „Dawyda” (obecnie dowodzi „Karmeluk”) 15-20 ludzi (Chorobród – Hatowicze – Moszków)³⁵.

W rzeczywistości, w przytoczonych rejonach pozostawało nie więcej niż 20 partyzantów, podzielonych na kiluosobowe grupy pozbawione łączności, które całą swoją uwagę skoncentrowały na poszukiwaniu bezpieczniejszych kryjówek i maskowaniu istniejących oraz na zdobywaniu odzieży i żywności na zimę. Oprócz nich, w rejonie lasów strzeleckich działała jeszcze grupa byłych członków SB pod dowództwem „Jurka” (Iwana Niewiadomskiego) złożona z 7 ludzi również przygotowujących się do zimy³⁶.

W toku wrześniowych działań Grupie Operacyjnej „Hrubieszów” udało się zlikwidować 37 członków ukraińskiego podziemia oraz ująć kolejnych 30 powstańców. Oprócz tego wykryto i zniszczono kilkadziesiąt podziemnych kryjówek.

Zdecydowana poprawa sytuacji operacyjnej w obu nadgranicznych powiatach doprowadziła do zmian w organizacji Grupy Operacyjnej „Hrubieszów”. Generalnie reorganizacja polegała na zwiększeniu liczby grup uderzeniowych kosztem ich liczebności oraz zwiększeniu ruchliwości grup stałych.

Zmiany nie objęły 8 pp, nadal operującego w południowo-wschodniej części powiatu tomaszowskiego. Rejonem, w którym pułk miał skupić swoją uwagę, były miejscowości Rzeczyca – Posadów – Nowosiółki – Krzewica – Korczów, gdzie miały znajdować się kryjówki resztek sotni „Szuma” i „Czausa”. Zadaniem pułku było także uniemożliwienie łączności między grupami ukraiń-

³⁵ CAW, 3 DP, Rozkazy i zarządzenia...sygn. IV 521 3.81, k. 86.

³⁶ „Zakerzonnia”... t. I, s. 144.

skiego podziemia z powiatów hrubieszowskiego i tomaszowskiego. Dodatkowo jedna z grup stałych pułku zainstalowana została w Korczowie³⁷.

Grupa operacyjna 9 pp zgodnie z nowymi wytycznymi otrzymała zadanie rozpoznania rejonu wsi Machnówek – Tuszków – Chłopiatyń, gdzie – rzekomo – miały ukrywać się resztki sotni „Czausa”. Równocześnie pododdziały pułku miały doprowadzić do definitywnej likwidacji niedobitków oddziałów „Jara” i „Dawyda” oraz siatki cywilnej i SB³⁸.

Największe zmiany zaszły w organizacji i składzie grupy operacyjnej KBW (baon specjalny). Dowódca grupy podporządkowany został 175-osobowy oddział 5 pal z Chełma, który do tej pory stanowił odwód rozmieszczony na pograniczu powiatów chełmskiego i hrubieszowskiego. Oddział ten podzielony został na dwie grupy ruchome i jedną stałą³⁹.

Grupa KBW również otrzymała zadanie zlikwidowania przebywających w jej sektorze operacyjnym resztek oddziałów „Dawyda” i „Dudy”. Sztab 3 DP zwrócił uwagę dowódcy Grupy na możliwość przebywania przy oddziałach dowódcy 28 TW „Danyliw” – „Barkuta” i szefa III okręgu OUN „Prirywy”. Ponadto nakazał rozpoznać i zniszczyć bojówki SB podległe „Zenonowi”, który – jakoby – miał przebywać przy bojówce „Jasenia”. Grupom stałym i ruchomym 5 pal przydzielony został sektor operacyjny pomiędzy miejscowościami Sahryń – Cichobórz, rzeka Huczwa – granica państwa, gdzie miały prowadzić działania operacyjne i patrolowe w celu zapobieżenia ewentualnemu przenikaniu Ukraińców na północ i do lasów strzeleckich⁴⁰.

Poza szczegółowymi zadaniami wszystkie grupy operacyjne otrzymały też ogólne wytyczne dotyczące rozpoznania miejscowości, z których pochodzili dowódcy UPA i OUN, tj. Bełzca, Uhnowa, Korczowa, Bełza, Krystynopola. Oprócz tego każda z grup miała w swoim terenie rozpracowywać wszystkie komórki organizacyjne lokalnej administracji i w terminie do 15 października przedstawić charakterystyki zatrudnionych tam osób z adnotacją, czy nie stanowią zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa⁴¹.

W okresie od 1 do 22 października grupy operacyjne GO „Hrubieszów” zabiły 3 i ujęły 6 kolejnych członków cywilnej siatki V rejonu OUN ukrywających się w południowo-wschodniej części pow. tomaszowskiego⁴².

³⁷ CAW, 3 DP, Rozkazy i zarządzenia... sygn. IV 521 3.81, k. 87.

³⁸ Tamże, k. 87.

³⁹ Tamże, k. 88.

⁴⁰ Tamże, k. 88.

⁴¹ Tamże, k. 88.

⁴² Zabici partyzanci z cywilnej siatki V rejonu OUN: „Słomka”, „Pyłyp”, „Krawczenka”,

Trudna sytuacja aprowizacyjna, zmęczenie oraz obawa przed wykryciem skłoniły kilku powstańców do ujawnienia się. 5 października do PUBP w Tomaszowie Lubelskim zgłosiło się 3 członków cywilnej siatki V rejonu OUN: „Dumko”, „Farian”, „Sołowij”. Z kolei 19 października ujawnił się w Warężu Stepan Boryta „Małyj”, były partyzant z sotni „Dawyda”⁴³.

Dopiero ich zeznania ostatecznie potwierdziły fakt demobilizacji ukraińskiego podziemia i ich odejścia na północ oraz częściowo za granicę. W znacznej mierze dzięki relacjom „skruszonych” upowców WP ustaliło też przybliżone miejsca ukrycia pozostałych w terenie partyzantów z byłych sotni „Szuma” i „Czausa”, w rejonie Ulhówka oraz sotni „Jara” (podaje się zawyżoną liczbę 15 partyzantów) w okolicach Żabcza – Wierzbiaża – Boratynia⁴⁴. WP uzyskało także ogólne informacje o liczebności i rozmieszczeniu kryjówek byłych podkomendnych „Dawyda” i „Jasenia”. Mimo to wiedza ta była nazbyt ogólnikowa i nie dawała możliwości ich szybkiej likwidacji.

Październikowe działania Grupy Operacyjnej „Hrubieszów” mimo braku spektakularnych sukcesów doprowadziły jednak do pełnego opanowania terenu i zneutralizowania przeciwnika, co w głównej mierze wynikało z biernej postawy strony ukraińskiej. Pozostali przy życiu i ukrywający się powstańcy nie stanowili już większego zagrożenia, sprawa ich likwidacji bądź zmuszenia do ucieczki pozostawała tylko kwestią czasu.

Zdumienie może budzić fakt wykrycia w pierwszych dwóch dekadach października aż 92 podziemnych bunkrów, wybudowanych i użytkowanych przez członków ukraińskiego podziemia oraz w mniejszej mierze przez ludność cywilną⁴⁵.

Zdecydowana poprawa sytuacji w strefie nadgranicznej, przejawiająca się w spadku liczby wykrywanych kryjówek oraz przypadków starć z ukrywającymi się jeszcze banderowcami, pozwoliła gen. Melenosowi przeprowadzić 21 listopada kolejną reorganizację Grupy Operacyjnej „Hrubieszów”. Tym razem zmiany poszły w kierunku stworzenia bardziej mobilnych i samodzielnych grup operacyjnych, już bez podziału na uderzeniowe i garnizonowe, które będą w stanie ostatecznie „oczyścić” teren.

ujęci: „Martyn”, „Roman”, „Panas”, „Struna”, „Dub”, „Wicher”, CAW, 3 DP, Sprawozdania miesięczne i dekadowe GO „Hrubieszów” i grup operacyjnych 3 DP o działaniach zbrojnego podziemia i wynikach jego zwalczania, sygn. IV, 521.3.96, k. 1-10.

⁴³ Tamże, k. 9.

⁴⁴ ADUOP w Lublinie, Raporty specjalne Wydziału III dot. napadów terrorystyczno-rabunkowych, zabójstw i przeprowadzonych operacji na terenie woj. lubelskiego, sygn. 14/9, k. 142.

⁴⁵ CAW, 3 DP, Sprawozdania miesięczne i dekadowe..., sygn. IV. 521.3.96., k. 9.

Najważniejszą zmianą w organizacji Grupy było wycofanie z dotychczasowego rejonu odpowiedzialności baonu specjalnego KBW, który prawdopodobnie został wyłączony spod dowództwa 3 DP. Pozostałe na miejscu 8 i 9 pp oraz część włączonego teraz do działań operacyjnych 7 pp skoncentrowały całą swoją uwagę na środkowej i południowej części powiatu hrubieszowskiego oraz wschodniej części powiatu tomaszowskiego. I tak:

8 pp (366 ludzi) przejął rejon odpowiedzialności odchodzącego baonu KBW. Z rozkazu szefa sztabu 3 DP w pułku powstało pięć grup specjalnych liczących po 50 żołnierzy, z podziałem każdej na dwie podgrupy po 25 ludzi. Miejscem dyslokacji grup stały się miejscowości: Chorobród, Uhrynów, Hołubie, Mircze, Czerniczyn. Jednocześnie przy sztabie pułku w Dołhobyczowie utworzono odwód w sile 116 ludzi⁴⁶.

9 pp (372 ludzi + 100 z 7 pp) oprócz dotychczasowego sektora rozszerzył dodatkowo swoje działania na rejon miejscowości Werbkowice. Tu także pozostało pięć grup liczących po 50 żołnierzy z rozbiciem każdej na dwie 25-osobowe podgrupy. Poszczególne grupy rozmieszczone zostały w Bojanowicach, Zawiszni, Siebieczowie, Oseredowie, Żniatyniu. Ze 100-osobowej kompanii 7 pp zorganizowano dwie grupy po 50 ludzi, każda podzielona na dwie mniejsze podgrupy, którym przydzielono rejon Werbkowic⁴⁷.

Pododdziały 5 pal z Chełma rozmieszczone na pograniczu powiatów chełmskiego, hrubieszowskiego i zamojskiego, także poddane zostały reorganizacji. W porozumieniu z szefem PUBP w Chełmie utworzono dwie 30-osobowe grupy, również z podziałem na podgrupy⁴⁸.

Listopadowe działania GO „Hrubieszów” prowadzone były zgodnie z wytycznymi i przyjętym planem. Koncentrowano się na ujawnianiu kryjówek i wszelkich śladów bytności banderowców w rejonach ich prawdopodobnego kwaterowania. „Sprawozdanie miesięczne sztabu 3 DP o stanie bezpieczeństwa i walce z bandytyzmem w rejonie działania 3 DP za miesiąc listopad” wskazuje na niską aktywność „band”, ich rozdrobnienie i brak łączności oraz niskie morale.

Intensywne przeczesywanie zagrożonych rejonów pozwoliło WP wykryć „tylko” 64 „bunkry”, tj. o 1/3 mniej niż w poprzednim miesiącu. W potycz-

⁴⁶ CAW, 3 DP, Rozkazy i zarządzenia..., Rozkaz Operacyjny nr 0252 sztabu 3 DP z dn. 21.11.1947 r., k. 114.

⁴⁷ Tamże, k. 115.

⁴⁸ Tamże, k. 114.

kach, jakie miały miejsce w czasie prowadzonych operacji, zginęło 5 banderowców i 1 żołnierz Wojska Polskiego⁴⁹.

W grudniu grupy operacyjne GO „Hrubieszów” kontynuowały działania oczyszczające, które generalnie sprowadzały się do wykrywania kolejnych pustych kryjówek. Nie udało się jednak już ująć żadnego z ukrywających się tu banderowców, choć wiadomo, iż pod koniec 1947 r. przebywało w południowej części powiatu hrubieszowskiego 10-12 strzelców z rozbitych sotni UPA i bojówek SB⁵⁰. Wiosną 1948 r. opuścili oni strefę nadgraniczną przechodząc bądź to do USRR, bądź legalizując się na Ziemiach Odzyskanych.

Z końcem 1947 r. Grupa Operacyjna „Hrubieszów” została rozwiązana. Część jednostek pozostała jednak w dotychczasowych rejonach dyslokacji, prowadząc – w ograniczonym zakresie i z mniejszym powodzeniem – akcje specjalne.

W okresie od 25 września do końca 1947 r. GO „Hrubieszów” wyeliminowała 81 członków UPA, SB i siatki terenowej OUN, z czego 45 zostało zabitych. Intensywność działań oraz zastosowanie nowej taktyki przeciwpartyzanckiej przyczyniły się do końcowego sukcesu strony polskiej, jakim było zmuszenie ocalałych z pacyfikacji powstańców do opuszczenia dotychczasowych rejonów i tym samym do zaprzestania walki zbrojnej. Problem ukraiński na południu Lubelszczyzny praktycznie przestał istnieć. Mimo widocznego nowatorstwa w stosowaniu metod walki przeciwpartyzanckiej, jednostkom 3 DP i KBW wchodzącym w skład GO „Hrubieszów” nie udało się ustrzec od pewnych błędów i schematycznych zachowań.

Do najbardziej jaskrawych uchybień należy zaliczyć słaby poziom rozpoznania Ukraińców przez zwiad i informację WP oraz Urzędy Bezpieczeństwa z Hrubieszowa i Tomaszowa Lubelskiego, nieumiejętność wykorzystywania informacji pochodzących od jeńców i innych osób związanych z ukraińskim podziemiem oraz brak przedsięwzięć operacyjnych, polegających na zastosowaniu agentury dla lokalizacji kryjówek kierownictwa OUN i UPA. Wyjątkiem są tu działania grupy uderzeniowej „Lampart” w rejonie Teniatysk-Monastyra, w połowie września 1947 r.

⁴⁹ CAW, 3 DP, Sprawozdania miesięczne i dekadowe..., k. 60-62. 1 listopada żołnierze 8 pp ujęli rannego strzelca sotni „Czausa”, ps. „Andrejew”, który wkrótce zmarł. 13 listopada w m. Zawisznia żołnierze 9 pp stoczyli potyczkę z 4 członkami bojówki SB „Jasenia”. W walce poległ Teodor Bochnik, ps. „Sycz” oraz Jarosław Łys, ps. „Czornyj”, pozostałym udało się zbiec. 18 listopada w m. Leszków zginęło pod płonącą stertą słomy dwóch członków bojówki „Jasenia”. Jeden z zabitych nazywał się Michał Prudkiewicz, nazwiska drugiego nie ustalono.

⁵⁰ Archiwum Sądu Rejonowego w Lublinie (dalej cyt. ASRL), Akta sprawy Wołodymira Klimczaka, sygn. 408/49, k. 19; *Zakierzonia*, t. I, s. 144.

Nieadekwatny do zaistniałej sytuacji był także model organizacyjny grup operacyjnych. Zbyt duże liczebnie grupy uderzeniowe nie były w stanie w pełni wykorzystać możliwości manewrowania w terenie. Przy istniejącym rozproszeniu i pasywności banderowców zasadne było użycie mniejszych grup przy równoczesnym zmniejszeniu sektorów operacyjnych i stworzeniu przez to możliwości „specjalizacji” grupy na danym odcinku.

Prowadzone działania pokazały też niską efektywność grup stałych, nazbyt skoncentrowanych na ochronie okolicznych miejscowości przed spalaniem i niezdolnych do aktywnego zwalczania ukraińskiego podziemia.

BIBLIOGRAFIA

Archiwalia:

- Archiwum Delegatury Urzędu Ochrony Państwa w Lublinie
– materiały sprawozdawcze, sygn. 14/8, 6/18
Archiwum Państwowe Miasta Stołecznego Warszawy
Akta sprawy M. Onyszkiewicza, sygn. 450/50
Archiwum Sądu Rejonowego w Lublinie
– Akta sprawy W. Klimczaka, sygn. 408/49
Centralne Archiwum Wojskowe
– Zespół 3 DP, sygn. IV 521.3.96, IV 521.3.81, IV 521.3.76

Publikacje:

- Akcja „Wisła”. Dokumenty, oprac. E. Miśło, Warszawa 1993.
B e d n a r s k i W., Akcja „Wisła” w powiecie tomaszowskim „Rewizje Tomaszowskie” 1994, nr 5.
S z c z e ś n i a k A., S z o t a W., Droga donikąd. Działalność organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i jej likwidacja w Polsce, Warszawa 1973.
Zakerzonna. Wspomnienia żołnierzy UPA, t. I, Warszawa 1994, t. IV Warszawa 1998

OPERATIONS OF THE MILITARY GROUP “HRUBIESZÓW” ON THE AREA OF THE HRUBIESZÓW AND TOMASZÓW DISTRICTS AFTER THE END OF THE ACTION “WISŁA”

S u m m a r y

The article presents one of the little known episodes of the Polish-Ukrainian fights carried on in the 40-ties on the area of the Hrubieszów and Tomaszów districts. Large-scale dislodgement of Ukrainians to the so-called Regained “Territories” carried out within the “Wisła”

scheme in the summer of 1947 and anti-guerilla operations of the Polish Army (WP), Army Security Corps (KBW) and Civic Militia (MO) accompanying it, did not result in complete suppression of the Ukrainian nationalist movement OUN-UPA that was active in the south-east part of the Lublin Province.

As it was necessary to definitely rid the region of the remains of "Berkut's" troops, the commanders of the Operation Group "Wisła", before it was disbanded on 31 July, decided to leave two infantry regiments in the Lublin Province and together with the subordinate KBW units to form a special Operation Group "Hrubieszów". On the basis of the experiences of the past battles between WP and UPA the commander of the Group, Brigadier-General Mieczysław Melenas, accepted an organizational model of the Group that was different from the one that was standing; it made it possible to overcome small, scattered and hiding in underground hiding-places guerilla troops. Giving up ineffective and requiring a lot of soldiers round-ups and combing out woods was a new solution in the sphere of tactics; instead, small, mobile groups of soldiers were used that made use of some elements of guerilla warfare, like surprise, ambushes, or manoeuvring during the night.

Special operations consistently carried out by the "Hrubieszów" Group made it possible to finally suppress the Ukrainian guerillas in the Tomaszów and Hrubieszów districts, although the core of the Ukrainian forces, including the commander of the 6th District of UPA "Sian" Mirosław Onyszkiewicz as well as the headquarters of the 28th Tactical Sector "Danyliw" and the commanders of the 3rd District of OUN managed to escape from the area and get to the so-called "Regained Territories" or to the American Occupation Zone in Germany.

It is worth stressing the fact that although the archives of the 3rd Infantry Division were accessible in the past years, the problem of participation of WP in suppressing UPA on the area of the Lublin Province after completing the "Wisła" scheme has not been thoroughly researched until now. Only some documents were used that fragmentarily showed the issue.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: Działania Grupy Operacyjnej „Hrubieszów”, 28 Taktyczny Odcinek UPA „Danyliw”, III Okręg OUN, Akcja „Wisła”.

Key words: Military operations of the "Hrubieszów" Group, of 1947, 28th Tactical Sector of UPA "Danyliw", 3rd District of OUN, Action "Wisła".